



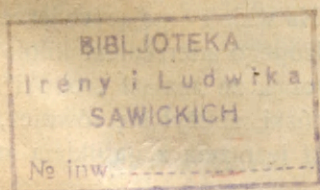
*B. 525 Wielce Sre  
ofiarne autor*

*dubl.*

JÓZEF ŻUROWSKI.

# SKARB BRONZOWY Z ŻYDOWA

(Dépôt d'objets de bronze, trouvé à Żydów, distr. de Stopnica)



WARSZAWA 1922.  
ODBITKA Z „WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNYCH“ T. VII.



JÓZEF ŻUROWSKI.

## SKARB BRONZOWY Z ŻYDOWA.

(Dépôt d'objets de bronze, trouvé à Żydów, distr. de Stopnica).

Wieś Żydów<sup>1)</sup> i Żydowska Wola leżą w powiecie stopnickim, na pograniczu powiatu pińczowskiego i kieleckiego, przy moczarach i torfowiskach, których wody ściekają do Morawki, wpadającej do Czarnej Nidy pod Morawicą. Na gruntach tej miejscowości, przy drodze z dworu do Woli Żydowskiej wznosi się niewysokie, lecz dominujące nad sąsiednimi moczarowatemi łąkami wzgórze z kapliczką na szczycie. Wzgórze to leżało zawsze odłogiem. Nieuprawne, porastało krzewami głogu i tarniny, rosnącemi dziko pomiędzy blokami kamienia wapieniowego, leżącemi tu oraz na sąsiednich polach w dużej ilości na powierzchni i w głębi ziemi. Dopiero w ciągu wojny, skutkiem wielkiego zapotrzebowania ornej ziemi, postanowiono i ten nieużytek wziąć pod uprawę (r. 1918). Przedewszystkiem zaczęto oczyszczać pole z bloków kamiennych. Przy wydobywaniu jednego, leżącego nieco głębiej, robotnik natrafił na obłożony kamieniami garnek, w którym leżały złożone ozdoby z bronzu oraz perełki z bursztynu, szkła i jedna z muszelki<sup>2)</sup>. Na widok drgających jeszcze, elastycznych skrętek bronzowych, które wypadły z uszkodzonego uderzeniem kilofa naczynia, począł znalazca zwoływać swych towarzyszy, krzycząc, że znalazł „roboki“. Obecny na polu, tuż o parę kroków, p. Stanisław Bieliński, zbliżył się również, a widząc „pięknie w naczyniu poukładane“ przedmioty, kazał je razem z garnkiem odnieść do dworu.

W jakiś czas później p. Bieliński złożył znalezione zabytki u jednego ze swych znajomych w Kielcach, kilka zaś sztuk przeszło w posiadanie mieszkającego tu również p. St. J. Czarnowskiego. Zabytki te pokazał mi w lecie n. r. St. Czarnowski, a dowiedziawszy się od niego, że w Żydowie „na polu koło kapliczki wyo-

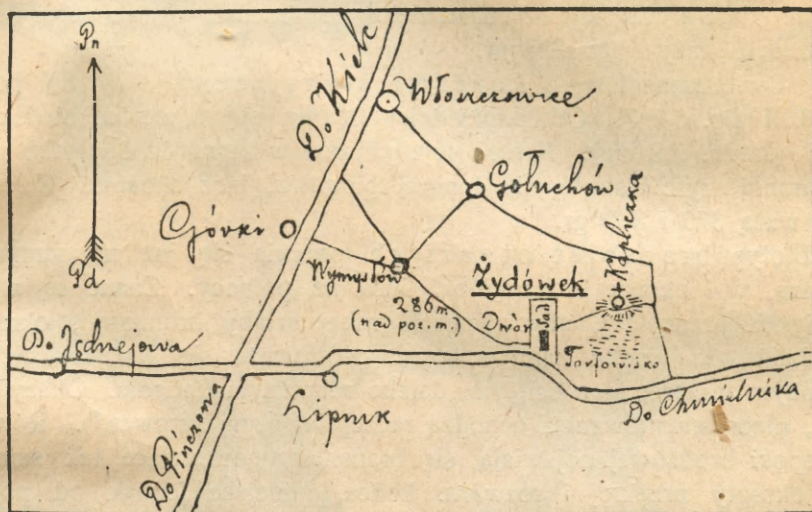
<sup>1)</sup> Zwana niekiedy także Żydówek.

<sup>2)</sup> Por. tymczasową wiadomość w „Wiadomościach Archeologicznych“, VI str. 178.



rują podobne zabytki“, udałem się tam niezwłocznie. Przybywszy do Żydowa zwiędziłem owo pole, lecz ani na wskazanem mi przez p. Bielińskiego miejscu odkrycia, ani też nigdzie na całym polu, nie znalazłem, ani skorup, ani żadnych innych zabytków, któreby się odnosiły do przedmiotów już odkrytych. Pole było zasadzone kartoflami, więc poszukiwania w ziemi nie były możliwe<sup>1)</sup>.

Otrzymawszy od p. Bielińskiego zezwolenie na odebranie zabytków z Kielc<sup>2)</sup>, złożyłem je według życzenia ofiarodawcy w muzeum archeologicznym Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Część skarbu, znajdującą się w posiadaniu p. St. J. Czarnowskiego, ofiarował również sędziwy archeolog dla tegoż muzeum.



Planik sytuacyjny według St. J. Czarnowskiego.

Panu Stanisławowi Bielińskiemu także za miłą gościnę, udzieloną mi w ciągu parudniowego pobytu w Żydowie, oraz p. St. J. Czarnowskiemu, wyrażam na tem miejscu serdeczne podziękowanie, za Ich obywatelską ofiarność<sup>3)</sup>.

Skarb zawierał następujące zabytki:

<sup>1)</sup> O poszukiwaniach moich na sąsiednich polach por. „Wiadomości Arch.“ VI, str. 179.

<sup>2)</sup> Pozostałej tu reszty fragmentów naczynia glinianego, nie otrzymałem.

<sup>3)</sup> Pan St. J. Czarnowski złożył również laskawie do mojego użytku pisemne sprawozdanie ze swych poszukiwań archeologicznych w Żydowie w r. 1918 razem z opisem miejscowości i mapką, pomieszczoną powyżej.

„W torfowisku w pobliżu domu natrafiono podobno na skorupy naczyń przedhistorycznych, znaleziono tamże część czaszki (kość czołową i nosowe z moździeniami rogów ułamanemi) prawdopodobnie wołu krótkorogiego“ (*bos brachyceros*). Na polach pobliskiej kolonii wiejskiej, zwanej Folwarcznią, niedaleko od dworu, na gruncie włościanina Zamojskiego, znaleźli p. Czarnowski trochę narzędzi krzemiennych i okrzesków.

## 1. Bransolety:

a) Trzy sztuki (tabl. I, fig. 3—5) z pełnej, prawie okrągłego przekroju sztaby, średkiem 2 cm. grubej, zwężającej się ku rozwartym końcom (gr. 1 cm). Wszystkie trzy analogiczne co do formy, różnią się nieznacznie odległością rozwartych końców 2.5—2.9 cm i rozmiarami: średn. 9 cm (światło 6 cm). Przez całą szerokość każdej, po stronie zewnętrznej, biegnie ornament w postaci pionowych, skośnych i w kłos ułożonych, rytych kresek; na każdej jednak w odmiennym układzie tych samych elementów dekoracyjnych. Tylko same końce są zaznaczone prostopadłami kreskami. Na dwóch egzemplarzach (fig. 3 i 5) kreski są głębiej i staranniej ryte aniżeli na trzecim okazy (fig. 4), posiadającym ciemniejszą od tamtych patynę z połyskiem. Owe dwie mają również nieledwie ten sam ciężar: 325 i 320 gr., podczas gdy trzecia waży tylko 295 gr.

b) Dwie bransolety z końcami stykającymi się, na podobieństwo antab: tabl. I fig. 6 i 7. Od poprzednich różnią się także cokolwiek większymi rozmiarami (średn. 9.2 cm). Kreski pojedyncze i w kłos, dość płytko i miejscami niezbyt starannie ryte i starte, nie biegną pionowo, lecz skośnie. Cięższe od poprzednich, ważą 370 i 330 gr.

Prototyp bransolet otwartych pojawia się już na samym początku epoki brązu, w I okresie brązu Monteliusa na północy. Znane są z północnych Niemiec ciężkie bransolety, utworzone z grubej sztaby brązowej, okrągłego przekroju<sup>1)</sup>. Sztaba w środku najgrubsza (2 cm) zwęża się stale ku cieńszemu, lecz zawsze grubym jeszcze, tępo ściętym, daleko rozwartym końcom. Okazy tego rodzaju są gładkie, nieornamentowane i uchodzą raczej za formę surowca<sup>2)</sup>. Również z początkiem epoki brązowej pojawiają się bransolety posiadające tak samo charakterystyczny okrągły przekrój i rozwarte końce, mniejsze jednak od poprzednich<sup>3)</sup>. Tego typu nieozdobne bransolety, oraz inna jeszcze ich odmiana, z wygiętymi na zewnątrz końcami<sup>4)</sup>, są międzynarodowym typem, gdyż znajdują się w całej niemal Europie<sup>5)</sup>. W drugim okresie brązu Monteliusa rozwija się z bransolet tego rodzaju szereg różnych typów, ornamentowanych zazwyczaj grupami pionowych i poprzecznych, rytych kresek<sup>6)</sup>. Z środkowej epoki brązu Wielkopolski (Montelius III) pochodzą 4 bransolety ze skarbu w Grodnicy, pow. gostyński<sup>7)</sup>. Bransolety te różnią

<sup>1)</sup> Montelius: Chronologie der ältesten Bronzezeit in Nord-Deutschland etc. Braunschweig 1900, fig. 221 str. 84.

<sup>2)</sup> Beltz, Die vorgeschichtlichen Altertümer des Grossherzogtum Mecklenburg-Schwerin, tabl. 21 fig. 19 i tekst str. 157.

Podobny egzemplarz znaleziono w Granowie pow. grodzicki (Poznański), „Album za- bytków przedh. Wielk. Ks. Pozn.“, Zeszyt I, tabl. X, fig. 7.

<sup>3)</sup> Montelius l. c. fig. 160.

<sup>4)</sup> l. c. fig. 135.

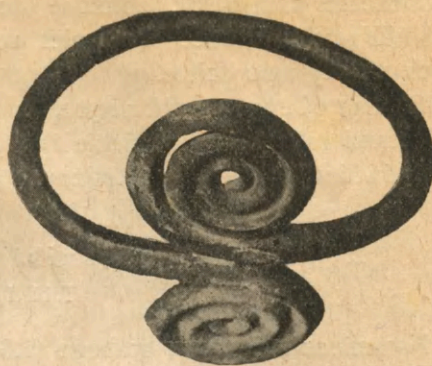
<sup>5)</sup> Hoops. Reallexikon I, str. 124.

<sup>6)</sup> Kostrzewski. Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, wyd. II, str. 64, fig. 191, Album II, tabl. XXIV fig. 8.

<sup>7)</sup> Kostrzewski: Der Depotfund von Grodnica, Kr. Gostyń. „Mannus“ VII tabl. IX. Wielkopolska wyd. II. str. 64.



1



2



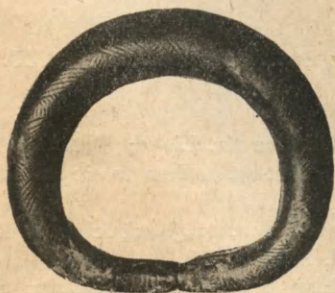
3



4



5



6



7

Żydów w pow. stopnickim.  $\frac{3}{5}$  w. n.

się od naszych wygiętymi na zewnątrz końcami, oraz układem ornamentów, zresztą zaś zarówno formą, jak i elegancją wykonania żywo przypominają nasze okazy. Bransolety tego właśnie typu, i pokrewnego im z Żydowa, zalicza Kossinna, do charakterystycznych zabytków wschodniogermańskiej kultury II okresu brązu<sup>1)</sup>. Spotykamy je na Śląsku<sup>2)</sup>, w Poznańskim i w Prusach Zachodnich<sup>3)</sup>. Ze skarbu w Stefkowej, pochodzą bransolety, zbliżone do naszych, zaliczane również do II okresu brązu<sup>4)</sup> (Węgier). Końce bransolet ze Stefkowej są bardziej ostro zakończone, u naszych więcej tępo ścięte.

Bransolety zamknięte, z podobnym jak nasze skośnym ornamentem, lecz z końcami założonemi na siebie i w przekroju więcej okrągłe, spotykamy w skarbie z Maćkówki w towarzystwie późnych już typów<sup>5)</sup>.

## 2. Dwa naramienniki ze zwojami spiralnemi.

Tabl. I fig. 1—2.

Naramiennik fig. 2 z grubego (1.3—0.3 cm) pręta brązowego, którego obydwa końce zwinięte są w dwie przeciwległe tarczki ślimacznicowe. W zwojach przekrój pręta czworograniasty, w obręczy okrągły (1 cm gr.). W miejscu, gdzie się ślimacznice rozpoczynają pręt jest najgrubszy (1.3 cm), w miarę zaś zwijania się ich, coraz to cieńszy. Średnica obręczy równa się prawie średnicy obydwu ślimacznic (12.5 cm : 12 cm). Obydwie ślimacznice mają po trzy zwoje. Obręcz jest ozdobiona środkiem grupami pionowych, przy końcach także skośnych, oraz w kłos ułożonych nacięć. Jedna ze ślimacznic jest od strony zewnętrznej cokolwiek spłaszczona.

Drugi naramiennik fig. 1, różni się od poprzedniego tylko tem, że ślimacznice jego są nieco większe od tamtych  $3\frac{1}{2}$  i 4 zwojowe (średnica 12.5 : 12.5 cm).

Jest także nieznaczna odmiana w układzie ornamentów. Śladów zużycia w postaci charakterystycznych wytoczeń na wewnętrznej stronie obręczy, spotykanych często na tego rodzaju ozdobach, niema zupełnie na naszych egzemplarzach.

Razem z bransoletami typu otwartego uchodzą także ciężkie naramienniki z płaskimi tarczami spiralnemi, za ozdoby charakterystyczne starszej epoki brązu (II okres Monteliusa) t. zw. wschodnio-germańskiej kultury<sup>6)</sup>. Ostatnio

<sup>1)</sup> Kossinna. Die deutsche Vorgeschichte etc. II wyd. str. 64. tabl. XV fig. 137 i 138.

<sup>2)</sup> tamże tabl. XV fig. 137.

<sup>3)</sup> l. c. str. 64.

<sup>4)</sup> Kostrzewski. Der Depotfund von Stefkowa Kr. Lisko; „Präh. Zeitschr.“ X. 1918, str. 164 fig. 1 b, 6, 8 oraz w muzeum arch. Akademji Um. bransoleta w niepublikowanej części tego skarbu.

<sup>5)</sup> Hadaczek. Ein Bronzedepotfund aus Galizien, w „Jahrbuch der K. K. Centralkommission“ IV. Wiedeń 1906, str. 257 passim i tabl. X fig. 8 i 9.

Zbliżonemi do naszych, są żelazne bransolety nerkowatego kształtu z cmentarzysk lużyckich Manieczek (Album II, tabl. XXXVI fig. 18—19), Nadziejowa pow. śremski (Muzeum przyjaciół nauk. Nr. Inw. 2011, 2016) i i. halsztackiego okresu. (Kostrzewski. Wielkopolska wyd. I. 1914 str. 91).

<sup>6)</sup> Seger. „Correspondenzblatt für Anthrop.“ 37 (1906) str. 125.

Kossinna, Deutsche Vorgesch. II wyd. str. 62—4.

zalicza je Kostrzewski do środkowej epoki bronzu Wielkopolski <sup>1)</sup> (III okr. Montel.). Znajdywane bywają zazwyczaj parami, a w skarbach br. ziem polskich, dwa razy wyjątkowo w większej ilości <sup>2)</sup>. Typ ten wytworzył się w krajach naddunajskich <sup>3)</sup> prawdopodobnie z okazów, posiadających jeden tylko koniec spiralnie zwinięty, drugi zaś ostro zakończony (nie ułamany), lub zwinięty w mniejszą nieco ślimacnicę <sup>4)</sup>. Reinecke zalicza naramienniki spiralne do młodszej połowy II okresu na Węgrzech <sup>5)</sup> (na 1500 przed Chr.), Miske do średniej epoki bronzu <sup>6)</sup>. Okazy tego rodzaju, znajduwane w północnej Europie, uchodzą za węgierski import <sup>7)</sup>. Spotykamy naramienniki ze ślimacnicami na Śląsku <sup>8)</sup>, w Poznańskim, na Pomorzu, w zachodnich Prusiech i na obszarze całej Polski, aż po Litwę. W północnych Niemczech wytworzył się z nich w ciągu III okresu Montel. nieco odmienny typ <sup>9)</sup>.

Poniżej podaję wykaz znanych mi okazów tych naramienników, znalezionych na obszarze Polski. Pomiedzy poszczególnymi okazami (względnie parami), istnieją pewne odmiany, które prawdopodobnie uwydatniają różnice chronologiczne. Odmiany te, dotyczące zwłaszcza kształtu drutu w obręczy i w ślimacnicach, podaję przy egzemplarzach, znanych mi z oryginałów, lub z dobrych reprodukcji.

1. Poniec, pow. gostyński („Album W. Ks. Pozn.“ I, tabl. XVI). 3 sztuki. Pręt obręczy płasko wypukły ze śladami od uderzeń młotka, w ślimacnicach okrągły.

2. Lutomek, pow. międzychodzki. 2 sztuki. Pręt obręczy wklęsło wypukły z nierównościami od wewnątrz, śladami formy, w ślimacnicach okrągły.

3. Śliwniki, pow. odolanowski (Album I, tabl. XI, fig. 3 i 4). 3 sztuki. Pręt obręczy płasko wypukły, w ślimacnicach okrągły.

4. Miłostaw, pow. wrzesiński (Album II, tabl. XXIV, fig. 1—2). 2 sztuki. Pręt obręczy płasko wypukły, zresztą okrągły.

5. Kąkolewo pod Przygodzicami, pow. ostrowski („Zeitschrift f. Ethn.“ 1885, Verhandl. 79; por. też Kossinna: Deutsche Vorgeschichte II wyd., tabl. XV, fig. 136). 1 sztuka.

6. Miejscowość nieznaną (Poznańskie), (Album II, t. XXIV, fig. 9—10). 2 sztuki. Pręt okrągły, w obręczy z brózdą od wewnątrz i śladami formy.

7. Miejscowość nieznaną (Poznańskie) (Album II, tabl. XXII, fig. 5—6). 3 sztuki (jeden egzemplarz b. mały). Pręt obręczy wklęsło wypukły z brózdą od wewnątrz, w zwojach kanciasty.

<sup>1)</sup> Wielkopolska II wyd. str. 64.

<sup>2)</sup> Por. poniżej Błogocice i Piastów.

<sup>3)</sup> Kossinna l. c. Beltz l. c. str. 186. Na Węgrzech też okazy ze złota. Marton Lajos: A Féregyházi őskori Aranylelet. „Archaeologiai Értesítő“. XXVII. Budapest 1907. str. 61, fig. 6.

<sup>4)</sup> Ze Stefkowej „Prah. Zeitschrift“ X l. c. fig. 5 i 4 i Muzeum arch. Ak. Um.

<sup>5)</sup> „Archaeologiai Értesítő“ 1889. str. 241 tabl. VII fig. 3 i str. 246. Thirring w „Mitteilungen d. anthr. Ges.“ Wien 1900, str. 103.

<sup>6)</sup> Versuch eines chronolog. Systems der ungarländischen Bronzezeit. „Archiv f. Anthr.“ 1917. tabl. IV, fig. 15.

<sup>7)</sup> Schuchhardt. Alteuropa, 1919, str. 290.

<sup>8)</sup> Mertins. Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens, Wrocław 1906, str. 56, f. 113.

<sup>9)</sup> Beltz l. c. tabl. 32 fig. 87.



8. Łuszczewo (nad Gopłem), pow. Słupcza <sup>1)</sup>. 2 sztuki. Pręt obręczy wkłęsło-wypukły, w zwojach kanciasty.

UWAGA: N-ry 1—4 i 6—8 w muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu, nr. 5 prawdopodobnie w Berlinie.

9. Kowalewko, pow. obornicki („Vor-und Frühgeschichtliche Altertümer aus dem Gebiet der Provinz Posen“. Poznań 1909. Katalog nr. 1472 — 3, str. 96 i 156, tabl. 4). 2 sztuki. Pręt obręczy płasko-wypukły, w ślimacznicach kanciasty.

10. Czuchowo (al. Cice), pow. Wałcz (Zutzer Dt. Krone). Prusy zach. (Lissauer. Altertümer d. Bronzezeit in der Prov. Westpreussen, t. IV, fig. 8). 1 sztuka. Pręt obręczy wkłęsło-wypukły, w zwojach kanciasty.

11. Kuźnice, pow. wrocławski, (Lissauer l. c. fig. 4—5). 2 sztuki, jak 10.

12. Cieszewek, pow. plocki. 2 sztuki w muzeum T-wa Naukowego w Płocku <sup>2)</sup>.

13. Raszewy, pow. kutnowski („Wiadomości Archeol“. I, fig. 41 i 42) <sup>1)</sup>, 2 sztuki.

14. Ułany koło Uniejowa, pow. turecki. <sup>3)</sup> (Łęczyckie). Kraków, muzeum uniwersyteckie. 1 sztuka. Pręt wkłęsło wypukły, w zwojach kanciasty.

15. Miejsowość nieznaną, Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, nr. inw. 260, ze zbiorów d-ra Dudrewicza. 1 sztuka.

16. Radom, okolica („Materiały antrop. archeol“. Tom 8, tabl. XIII i str. 107). 2 sztuki ze zbioru Jastrzębowski.

17. Piastów, pow. radomski („Sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie“ za rok 1903, str. 17, fig. 8). 6 sztuk (4 całe, 2 ułamane). Pręt obręczy wkłęsło-wypukły, w zwojach kanciasty.

18. Błogocice, pow. miechowski (Sprawozdanie l. c., str. 15, fig. 6), 5 sztuk.

19. Wójcza, pow. stopnicki (Muzeum arch. Ak. Um., por. „Światowit“ III, str. 157). 2 okazy z niezwykle grubej (1.5 cm) sztaby, wkłęsło-wypukłej w obręczy, kanciastej w zwojach (średnica 13:15 cm).

20. Rzeszów, (Uvarov, Sbornik miełkich trudow II, t. XXV, Moskwa, 1910, por. też. „Wiadomości Arch.“ V, str. 93, poz. 22). 2 sztuki.

21. Maćkówka, pow. przeworski (Hadaczek. Ein Bronzedepotfund aus Galizien, w „Jahrbuch der K. K. Centralcommission“ IV, Wiedeń, 1906, str. 257, fig. 114). 2 sztuki. Pręt obręczy okrągły, w ślimacznicach kanciasty. Wymiary mniejsze, niż zazwyczaj u tego typu (9 × 9 cm), może więc naramienniki na małą rękę lub bransolety.

22. Miejsowość niewiadoma z obszaru b. Galicji. 1 sztuka w muzeum w Rapperswillu (por. „Antiqua“ 1885, tabl. XXXIV fig. 10 i Demetrykiewicz: Studja prehistoryczne w Szwajcarji, część I, str. 9 w „Sprawozdaniach Akademji Umiejętności wydz. filolog.“ czerwiec 1916).

---

<sup>1)</sup> Z opisu Lubomirskiego (str. 36) nie wynika, jakoby znaleziono tu aż 4 naramienniki ze ślimacznicami, jak podaje Kozłowski w opisie skarbu z Nagórek, „Wiadomości Arch.“ VI. 1921) str. 74.

<sup>2)</sup> Wiadomość o Nr. 11 i 14 zawdzięczam Dr. R. Jakimowiczowi.

<sup>3)</sup> „Wiadomości Arch.“ VI, 1921, str. 75.

23. Miejscowość nieznana. Muz. arch. Akad. Um. 2 sztuki. Pręt obręczy cienki, o przekroju okrągłym, w zwojach kanciasty.

24. Miejscowość nieznana, z Litwy. Kraków, muzeum uniwersyteckie, nr. inw. 820. 2 sztuki jak pod 21.3

Powyższe zestawienie wykazuje zatem razem z Żydowem 25 miejscowości, w których znaleziono 55 sztuk naramienników spiralnych<sup>1)</sup>. Wszystkie one pochodzą ze skarbów, lub luźnych znalezisk, nie z grobów. U jednych okazów (2, 6, 7) obręcze naramiennika utworzone są z grubego pręta metalowego, posiadającego od strony wewnętrznej mniej, lub bardziej głęboką bruzdę, biegnącą niekiedy przez całą długość metalowego pręta, niekiedy tylko przez pewną jego część, zazwyczaj środkową. Bruzda ta jest najwidoczniej techniczną pozostałością z formy, o czym świadczą również spotykane na tych samych okazach inne jeszcze ślady (n. p. nierówności i t. p.) technicznych niedoskonałości. Egzemplarze tego rodzaju należy uważać za najstarsze, zaczem przemawia również okrągły przekrój drutu w ślimacznicach i widoczny brak sprawności w zwijaniu takowych.

U późniejszych, jak się zdaje, technicznie doskonalszych egzemplarzy, nie spotykamy już owej przypadkowej bruzdy, lecz w miejsce jej, i niezawodnie jako jej następstwo, drut od strony wewnętrznej obręczy bywa mniej, lub bardziej głęboko wklęsły. Wklęsłość ta jest bardzo regularna i widocznie celowo w formie wykonana. Drut w ślimacznicach tych egzemplarzy bywa zazwyczaj kanciasty. Typy zabytków, towarzyszące tym okazom są charakterystyczne dla wczesnych okresów epoki brązu, dla II wzgl. III okresu Monteliusa (por. poz. 3, 8, 10, 13, 17 i cytowaną tamże literaturę).

Pręt w obręczach naramienników z Żydowa ma przekrój doskonale okrągły, w zwojach kanciasty. W porównaniu z innymi, znanymi mi okazami, nasze są bardziej kształtne i sprawniej odlane, bez żadnych śladów technicznych pozostałości, co świadczy zapewne o ich młodszym od tamtych wieku.

Najdoskonalej wykształconym typem są naramienniki z Wójczy. Z wszystkich znanych mi okazów są one największe. Wykonane z niezwykle grubej sztaby brzozewej (wewnątrz obręczy wklęsłej) mają końce zwinięte w bardzo kształtne, kanciaste ślimacznice. Znaleziono wraz z niemi naszyjnik w postaci dużej, zamkniętej obręczy o okrągłym przekroju, ozdoby, zaliczanej do późniejszych okresów epoki brązu<sup>2)</sup>. W Maćkówce wreszcie, znaleziono w towarzystwie podobnej obręczy i innych jeszcze typów z późniejszych okresów epoki brązu (l. c. tabl. X, fig. 7 i tekst fig. 118), dwa naramienniki, mające w pośrodku tarcz ślimacznicowych okrągłe otwory z tkwiącymi w nich guzami w kształcie krzyżyków.

Z powyższego zestawienia wynika zatem, że omawiany typ naramienników odbył swą fazę rozwojową od mniej wykształconych do bardziej doskonałych, a towarzyszące tym ozdobom inne zabytki określają czas, w którym owe naramienniki występują w naszych skarbach: mniej więcej od końca II okresu brązu Monteliusa do późnej epoki brązu (Maćkówka, Wójcza). Polskie skarby nie są pod tym względem odosobnione, skarb z Przystawek (koło Przerowa) na Morawach zawie-

<sup>1)</sup> Oprócz pokrewnych nieuwzględnionych tu typów, jak n. p. ze Stefkowej.

<sup>2)</sup> Kostrzewski, Wielkopolska 1914, str. 65, fig. 194.

rał np. pomiędzy innymi zabytkami, obok dwóch par naramienników ze ślimacznicami, także fibulę płytową z dwiema tarczkami spiralnymi typu północnego (okr. IV—V Montel.), zapinki w kształcie harfy i fibulę typu halsztackiego<sup>1)</sup>.

### 3. G u z y (tabl. II).

12 sztuk z blachy cienkiej (1 mm), u większych egzemplarzy lekko wypukłej, u niektórych mniejszych płaskiej. Wszystkie z uszkami z tyłu, wykonanymi wraz z guzem z jednego odlewu. Patyna jasna, lub ciemnozielona, nie na wszystkich okazach równomiernie zachowana, z jednego nawet całkiem zdrapana (w drugim rzędzie 3-ci od góry). O ile pozwala ona dostrzec, górne powierzchnie guzów są starszanniej wygładzone aniżeli od spodu.

a) 5 guzów największych (rząd pierwszy na lewo) ma średnicy 9—8 cm. Wzdłuż nierównych brzegów drobne perełkowanie, powstałe przez wybitcie tłoczkiem od spodu małych dołczków. Takie perełkowanie ułożone w ostre kąty, które przegradzane pojedynczemi perełkami<sup>2)</sup>, zdobią 4 razy w równych odstępach pola tarczek.

b) 1 guz średniej wielkości (średnica 7.4 cm.) (drugi rząd, 1-szy od góry). Zamiast perełkowania w kąt, zdobią go środkiem, drugi raz wkrag ułożone perełki, wprawdzie nie tak gęsto jak brzegiem, ale zato większe.

c) 4 mniejsze guzy 6—4.3 cm. Trzy z nich gładkie bez perełkowania, są płaskie i mają brzegi w dół zagięte, czwarty ma brzegi perełkowane, a także w środku tarczki 4 perełki ustawione w kwadrat.

d) 2 najmniejsze guzy (2.8—2.5 cm) są płaskie, nieozdobne.

Duże, lekko wypukłe guzy, zbyt wielkie, aby mogły służyć do spinania odzieży, naszywano raczej na niej, lub na rzędzie końskim jako ozdoby<sup>3)</sup>. Razem z niemi, służyły w tym wypadku do tego celu także i mniejsze okazy. Znajdywane bywają zwykle w większej ilości egzemplarzy, często, jak u nas, w liczbie, 12.

Duże okazy ze złota, zdobione również perełkowaniem, znane są na Węgrzech z początkiem epoki brązu<sup>4)</sup>. W tym samym czasie pojawiają się tam egzemplarze z brązu mniejszych rozmiarów<sup>5)</sup>. Na Śląsku duże okazy, znane już w drugim okresie starszej epoki brązu<sup>6)</sup>, pojawiają się w Wielkopolsce począwszy od średniej<sup>7)</sup>. Bardziej na północy zaliczane bywają do młodszej epoki brązu<sup>8)</sup>.

<sup>1)</sup> „Jahrbuch für Altertumskunde“ I. Wiedeń (1907), str. 95—110, tabl. III, fig. 1—5.

<sup>2)</sup> Przeżarte z czasem, wyglądają jak otworki.

<sup>3)</sup> H. Mente. Ein Depotfund der jüngeren Bronzezeit aus dem hannoverschen Wendlande. „Mannus“, VI, str. 199.

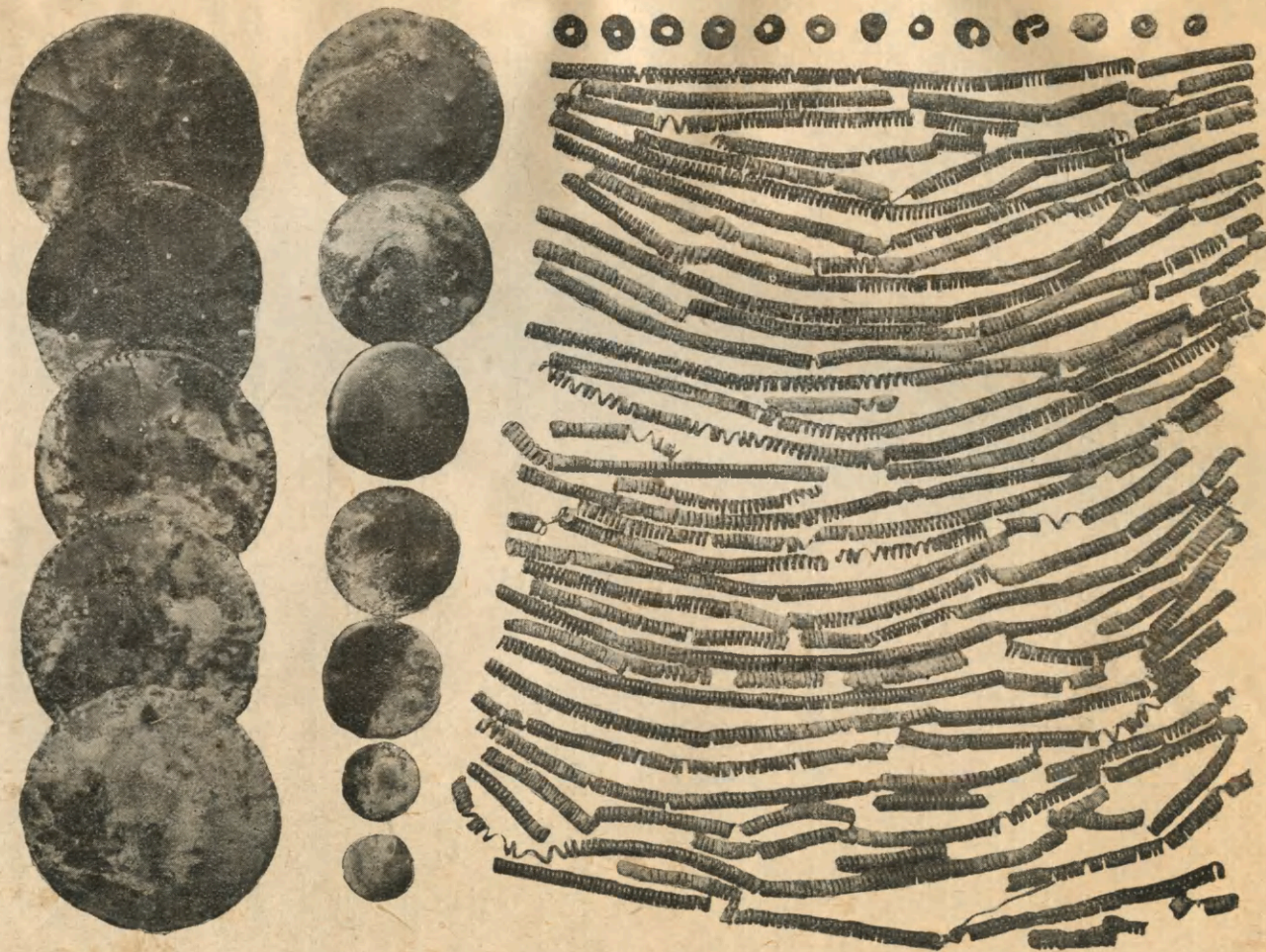
<sup>4)</sup> Miske l. c. tabl. I, fig. 15.

<sup>5)</sup> l. c. fig. 16.

<sup>6)</sup> Mertins. Wegweiser, str. 56, fig. 1—10.

<sup>7)</sup> Kostrzewski. Wielkopolska, II wyd., fig. 186 i str. 81, fig. 278; „Zapiski arch. Pozn.“ III, tabl. X—XI: ze Słupów, pow. niezawski, 15 sztuk, z tych 11 egz. brzegiem perełkowane, jak nasze okazy.

<sup>8)</sup> „Mannus“ VI, str. 192. Hahn: Der Schatzfund von Klein Hesebeck, Kreis Nelzen „Vorzeitfunde aus Niedersachsen“ Lief. 1 i 2. Tabl. III i IV.



#### 4. P e r e ł k i.

a) Szklanne: Jedna mniejsza (Tabl. II, 2-ga od końca), (1×0.5) cm jasno-błękitna, słabo przezroczysta, gdyż na powierzchni nieco zwietrzała. Perełka większa (3-cia od końca) (szer. 1.2 cm, gr. 0.7 cm), kształtu płaskokulistego, jest z nieprzezroczystej (matowej) masy szklistej, koloru bładoniebieskiego, uszkodzona.

Szklanne perełki pojawiają się w wykopaliskach krajów, położonych na północ od Alp, już w starszej epoce brązu, ale dopiero począwszy od jej 2-giego okresu<sup>1)</sup> (Reinecke B). W pierwszym okresie brązu pojawiają się one sporadycznie tylko w Anglii. Perełki, pochodzące z 2-go okresu, uważane zatem za najstarsze, są barwy błękitnej, miernie jasnej. Barwa niebieska perełek, pochodzących z późniejszych okresów, jest ciemniejsza.<sup>2)</sup> Perełki z Żydowa odpowiadają właśnie tym najstarszym okazom. Sądząc na podstawie samego wprowadzenia opisu tylko, podanego przez Reineckego (l. c.), większa z nich, nieprzezroczysta, zbliża się nawet, jak się zdaje, do tych, które pochodzą z Anglii (Porzellanartig)<sup>3)</sup>, mniejsza przezroczysta zaś odpowiada najstarszym okazom II okresu.

Jest rzeczą znaną, że w obcej, znanej mi literaturze, stale jest mowa o szklanych perełkach, znajdujących w grobach. Raz jeden tylko Reinecke (l. c. str. 68, przypisek 2) wspomina o perełce znalezionej w skarbie. W Polsce znaleziono szklane perełki, i to w większej ilości, w skarbach z Błogocic, pow. Miechów, (por. literat. jak wyżej) i z Lipia w Sądeckiem („Materiały Antrop. Arch.“ tom IX, str. X).

b) Bursztynowe 10 sztuk (8 całych i fragmenty tabl. II). Przeważnie mniej lub więcej płaskate i jedna okrągła. Niektóre egzemplarze z jasnego, niemal przezroczystego, inne z ciemnego bursztynu. Średnica największej 1.4 cm., najmniejszej 0.9 cm; gr. 1—0.3 cm<sup>4)</sup>.

c) Muszelka<sup>5)</sup> (tabl. II, ostatnia) przewiercona; prawdopodobnie conus mioceński.

5. Skrętki brązowe (tabl. II), 127 fragmentów z drutu płasko wypukłego Najdłuższa 22.5 cm, średn. 0.5 cm, najkrótsza 0.5 cm<sup>6)</sup>.

6. Fragment naczynia glinianego od dna. Gлина szara, chropowata. Gr. 0.7 cm. Czerep. 10 cm długi i 6.5 szer. Z fragmentu dna można sądzić, że średnica jego wynosiła około 10—12 cm.

Brak ustalonej chronologii czasów przedhistorycznych Polski, w szczególności epoki brązowej, na podstawie właściwości wykopalisk krajowych, zmusza do

---

<sup>1)</sup> Reinecke: Glasperlen vorrömischer Zeiten aus Funden nördlich der Alpen, w „Altertumer unserer heidnischen Vorzeit“ tom V, str. 67.

<sup>2)</sup> Reinecke: l. c. i Kisa, Das Glas im Altertume, Lipsk 1908. Tom I, str. 123.

<sup>3)</sup> Por. też Déchelette J. Manuel d'archéologie préh. II (bronz), str. 370.

<sup>4)</sup> Por. perełki w skarbie ep. brązowej z Rudelsdorf, Kr. Nimptsch. Mertins, Depotfunde d. Bronzezeit in Schlesien, w „Schlesiens Vorzeit“ tom VI 1896, str. 337, fig. 3.

<sup>5)</sup> K. Miske, l. c. tabl. I fig. 17d.

<sup>6)</sup> Por. dużą ilość skrętek w tymże skarbie z Rudelsdorf i w Błogocicach. „Sprawozdanie Dyrekcji Muzeum Narodowego w Krakowie“ 1903. str. 10.

posługiwania się u nas, zamiast tylko pomocniczo, niemal wyłącznie systemami chronologicznymi sąsiednich prowincyj archeologicznych (głównie Skandynawji i Niemiec). Systemy te, uwzględniające przede wszystkim zjawiska danej prowincji, mogą, w odniesieniu do prehistorji naszego kraju, tylko w ogólnym zarysie mieć trafne zastosowanie. Dotyczy to zwłaszcza bardziej precyzyjnych podziałów na większą ilość okresów i podokresów, gdyż te, stale korygowane skutkiem przyptywu nowego materiału i zmiany zapatrywań, mają granice płynne. Z tego też względu bardziej odpowiednim obecnie jest ogólny podział epoki bronzowej ziem polskich na starszą (odpowiadającą mniej więcej I-szemu okresowi brązu Monteliusa), średnią (II—III Montel.) i późną (IV—V Montel.).

W wypadkach, gdy fizjognomja wykopaliska kraju naszego jest zbliżoną do fizjognomji wykopaliska tej prowincji archeologicznej, dla której obowiązuje dany system, wówczas przydział chronologiczny nie sprawia większych trudności. Gdy jednak w wykopalisku takim zachodzą nieprawidłowości w stosunku do norm gdzieindziej obowiązujących, sprawa przydziału chronologicznego napotyka na daleko większe przeszkody. Skutki zależności występują wówczas bardzo jaskrawo.

Odnosnie do skarbu z Żydowa, widzimy, z przeglądu poszczególnych typów zabytków, że w niektórych prowincjach archeologicznych, sąsiadujących z Polską, pojawiają się one już w starszej epoce brązu, w szczególności w II okresie Monteliusa. Bransolety otwarte i naramienniki z ślimacznicami uchodzą za najbardziej charakterystyczne typy dla tego okresu. Widzieliśmy również, że płaskie guzy i perełki szklane nie są anormalnem zjawiskiem w starszej epoce brązu.

Pomimo, że okazy naszego skarbu dadzą się—według norm przyjętych w sąsiednich prowincjach archeologicznych—pomieścić jeszcze w starszej epoce brązu, to jednak guzy, zwłaszcza swojemi rozmiarami i ornamentyką (zaliczane w tej formie naogół do późniejszych czasów, aniżeli II okres), oraz szklane perełki, znalezione w skarbie eksponowanym bądź co bądź dość znacznie ku północy, wskazują, że pochodzi on jednak z czasów późniejszych, przypadających na rozwinięte stadium środkowej epoki brązu w Polsce (III Montel.), około 1300—1100 przed Chr.

Bransolety typu zamkniętego każą może skarb ten jeszcze później datować<sup>1)</sup>.

Pojawienie się w tym składzie spiralnych naramienników nie powinno nas zbyt dziwić, gdyż, jak widzieliśmy, są one już bardziej wydoskonalonym typem, który w skarbach z Wójczy i Maćkówki występuje jeszcze w towarzystwie ozdób późnej epoki brązu. Obecność tych naramienników w skarbach Polski nie może być zatem ograniczona, jak gdzieindziej, do II okresu brązu, lecz okres ten należy uważać za *terminus a quo* pojawienia się ich u nas.

W końcu należy zauważyć, że pojawienie się szklanych perełek w naszym skarbie, o ile powyżej przytoczone uwagi są słuszne, po raz pierwszy w czasach przedhistorycznych na ziemiach Polski — jest niewątpliwie wynikiem stosunków handlowych z Południem. Perełki te są bowiem, analogicznie jak i wszystkie inne, znajduwane w krajach leżących na północ od Alp w czasach przed- i wczesnohistorycznych, pochodzenia śródziemnomorskiego, w pierwszym rzędzie zapewne

<sup>1)</sup> Por. powyż. str. 82 i notka 5.

egipskiego.<sup>1)</sup> Węgry jako najbliższy sąsiad Polski od południa, wysuwają się na pierwszy plan jako pośrednik.

Nie można wreszcie pominąć milczeniem, iż z relacyj osób obecnych przy odkryciu skarbu wynika, że zabytki były w naczyniu systematycznie, zapewne planowo, ułożone.<sup>2)</sup>

## RÉSUMÉ.

Les objets préhistoriques, reproduits sur les pl. I. — II., appartiennent au dépôt, trouvé pendant la guerre universelle (en 1918?) à Żydów (distr. de Stopnica). Tous les objets, dont se composait ce dépôt, étaient systématiquement disposés dans un vase d'argile, caché sous une grande pierre de champ.

Cette partie du dépôt, qu'on a pu sauver pour la science, comprenait: trois bracelets ouverts et deux bracelets fermés massifs, à la tige, exécutée en gros lingot de bronze et gravée d'ornements géométriques (9 cm. de diamètre), deux brassards à l'extrémité repliée en volute, douze boutons légèrement convexes, ornés au repoussé, munis de belière, dont le plus grand a 9 cm de diam. et le plus petit 2.5 cm. A ces objets étaient aussi associés: une grande quantité de spirales en fil de bronze, plus d'une dizaine de perles d'ambre, deux perles de verre et une perle de coquille.

Les bracelets ouverts, du même type que les nôtres, ainsi que les brassards à spirales terminales, se classent ordinairement à la culture, dite „de la Germanie de l'Est“ et passent pour types caractéristiques de la période II de l'âge du bronze de Kossinna. De grands boutons de bronze, ainsi que des perles d'ambre et celles de coquille apparaissent aussi déjà à l'âge du bronze ancien. La plus grande de deux perles de verre est brisée; elle a la forme d'une boule aplatie, elle est exécutée en une matière vitreuse opaque (une sorte d'argile de porcelaine) de couleur bleue-pâle. L'autre perle est de même forme; elle est peu transparente, de couleur bleue claire, et sa surface est décomposée à l'air. Ces perles apparaissent dans des pays, situés au nord des Alpes déjà à la période I resp. II de l'âge du bronze. Leur présence dans notre dépôt est une preuve incontestable des relations commerciales avec les pays du sud (Hongrie).

Bien que, d'après les normes, convenues pour les régions archéologiques voisines, les objets de notre dépôt se laissent classer à l'âge du bronze ancien, — cependant les boutons, si bien par leurs dimensions, que par leur ornementation (cette forme les fait classer généralement aux temps plus avancés que la période II de l'âge du bronze) de même que les perles de verre, trouvées dans ce dépôt, exposé considérablement au Nord, démontrent, qu'il s'agit ici d'une trouvaille des temps plus avancés, savoir de la phase développée de l'âge du bronze moyen en Pologne (période III de Montelius).

<sup>1)</sup> Reinecke „A. H. V.“ str. 67.

<sup>2)</sup> Por. Richly: Die Bronzezeit in Böhmen. Wiedeń 1894, str. 23.

Uw.: W pracy powyższej cytuję niejednokrotnie Dr. J. Kostrzewskiego „Wielkopolskę w czasach przedhistorycznych“, wyd. II, na podstawie wydrukowanej już części tej książki, której mi autor łaskawie użył.

Les bracelets du type fermé nous portent à dater ce dépôt peut-être aux temps encore plus avancés.

Il ne doit pas nous étonner trop, qu'à ces objets soient associés des brassards à spirales terminales. Lorsqu'on analyse, met ensemble et compare les différents spécimens de cette sorte d'objets de parure en Pologne (55 exemplaires provenant de 25 localités), l'on trouve, qu'ils ont passé des phases de développement, depuis les types primitifs et imparfaits jusqu'à ceux d'une perfection accomplie si bien sous le rapport de la technique de leur exécution que de leur forme, — et nos spécimens appartiennent justement aux meilleurs de la sorte. Leur surface est parfaitement polie et ne présente aucunes traces de moule, ce qui se laisse souvent voir sur les exemplaires plus anciens; la section du fil de bronze de la tige est cylindrique, celle des spirales anguleuse, ce qui est aussi un signe caractéristique pour les types, provenant des périodes plus avancés.

La supposition, que ces variétés de forme et d'exécution indiquent les différentes dates chronologiques, est confirmée par le fait, que tous les exemplaires imparfaits ont été trouvés en compagnie des objets typiques pour la période II relat. III de l'âge du bronze de Montelius, tandis que tous les spécimens les plus beaux (ceux de Wojcza p. ex.) ou les plus rares (de Maćkówka) ont apparû associés aux objets, qui se classent aux périodes plus avancés. Des bracelets fermés, analogiques aux nôtres, ont été trouvés dans un dépôt à Maćkówka, provenant de la période finale de l'âge du bronze.

La période II de l'âge du bronze doit donc être considérée comme *terminus a quo* de l'apparition des brassards à spirales en Pologne.



B. 525



**DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA**  
**LEONA NOWAKA**  
**W A R S Z A W A**  
**WARECKA 12.**



B. 525  
mmmm